

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 stycznia 2025 r.,
sprawy **S.W.**,
skazanego z art. 211 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 19 marca 2024 r., sygn. akt IV Ka 1348/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we
Wrocławiu
z dnia 10 maja 2023 r., sygn. akt II K 818/21,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego S.W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

S.W. został oskarżony o to, że w okresie od 8 czerwca 2020 r. do 22 października 2021 r. we Wrocławiu zatrzymał małoletnich poniżej lat 15 M.W. oraz F.W. wbrew woli powołanej do opieki na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 7 sierpnia 2017 r. o sygn. akt I RC 1208/17,

zmienionego postanowieniem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 listopada 2017 r. o sygn. akt Acz 2501/17 M.W., tj. popełnienie występku z art. 211 k.k.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 10 maja 2023 r., sygn. akt II K 818/21, uznał S.W. za winnego tego, że w okresie od początku grudnia 2020 r. do 26 kwietnia 2023 r. we Wrocławiu zatrzymał małoletnich poniżej lat 15 M.W. oraz F.W. wbrew woli M.W. powołanej do opieki na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 7 sierpnia 2017 r. o sygn. akt I RC 1208/17, zmienionego postanowieniem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 listopada 2017 r. o sygn. akt Acz 2501/17, przy czym władza rodzicielska S.W. nad powołanymi małoletnimi została ograniczona postanowieniem Sądu Okręgowego w Opolu I Wydział Cywilny z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie o sygn. I RC 1208/17, które uprawomocniło się w dniu 23 listopada 2020 r. i następnie oskarżony został pozbawiony władzy rodzicielskiej na drodze wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 lipca 2022 r. sygn. akt I ACa 1001/21, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 7 maja 2021 r. sygn. akt I RC 1208/17, tj. czynu z art. 211 k.k., za który na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, orzekając jednocześnie w przedmiocie kosztów procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł zarówno S.W., jak i jego obrońca. Ten ostatni zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. bezzwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w tj. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., poprzez skazanie oskarżonego za okres pozostający poza zakresem czasowym, wskazywanym w akcie oskarżenia tj. za okres od 23 października 2021 r. do 26 kwietnia 2023 r.
2. naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie:
 1. art. 367 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 16 k.p.k. poprzez rażące naruszenie prawa do obrony, polegające na braku informacji o planowanym rozszerzeniu granic czasowych czynu ocenianego przez sąd pierwszej instancji;
 2. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego;

1. nagrań na płycie CD (k. 877) dokumentujących oświadczenia dzieci oskarżonego przekazywane oskarżonemu, a związane z ich molestowaniem, którego miał dopuścić się T.C. (brat oskarżycielki posiłkowej) i uznanie przez sąd rejonowy, że z treści nagrań wynika okoliczność, iż oskarżony sterował dziećmi i reżyserował ww. nagrania, podczas gdy ocena taka jawi się jako dowolna i jako taka sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego,
2. opinii biegłego psychologa, sporządzonej w ramach postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Opolu (sygn. 4 Ds.[...]), z której wynika, że zeznania S.W., dotyczące czynów jakie miał dopuścić się T.C., są wiarygodne oraz że w toku przesłuchania małoletniego przed Sądem Rejonowym w Opolu doszło do kilku błędów natury metodologicznej,
3. zeznań świadka B.G. – kuratora sądowego (z dnia 13 października 2022 r.), z których to zeznań wynika wprost, że

„(...) mama dostała polecenie, że dzieci zostają jej przekazane i miała wyprowadzić dzieci. Mogłaby wyprowadzać, ale zadziały się rzeczy, które zagrażały dzieciom i mama sama odstąpiła od czynności. Mama wzięła na ręce jednego z chłopców, starszy chłopiec podbiegł, krzyczał, drapał, mama miała zakrwawione ręce. Chłopcy przenieśli się w okolice akwarium, schowali się, nie było możliwości wyprowadzenia chłopców, bo to im zagrażało. Mama sama wtedy podjęła decyzję o odstąpieniu od czynności, to jest wszystko zarejestrowane z informacji o przebiegu czynności. Ona powiedziała, że odstępuje (...)"

„(...) Wchodziłyśmy do mieszkania, dzieci wychodziły i kategorycznie odmawiały (...)"

„(...) ewidentnie dzieci odmawiały, powtarzając za każdym razem, że były bite warzechą, że były dotykane w miejsca intymne przez brata

mamy. To mówił starszy chłopiec. Oskarżycielka miała możliwość zabrania dzieci (...)"

4. nagrań dokumentujących próby odbioru dzieci przez oskarżycielkę posiłkową, z których zdaniem sądu pierwszej instancji ma wynikać, że dzieci musiały zostać poddane daleko posuniętej manipulacji psychicznej, podczas gdy tego rodzaju ustalenie wymaga chociażby zasięgnięcia wiadomości specjalnych a nie pobieżnej, tendencyjnej oceny dokonanej przez sąd;
5. błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść orzeczenia polegający na:
 1. nieustaleniu, że oskarżony działał w usprawiedliwionym przekonaniu, że działa w okolicznościach wyłączających bezprawność (błąd co do kontratypu),
 2. wadliwym ustaleniu, że opinia biegłego sądowego M.G. sporządzona w toku postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Opolu (PR 4 [...]) nie dawała podstaw do twierdzenia, że małoletni F.W. był molestowany przez T.C.,
 3. wadliwym, niewynikającym z żadnego z przeprowadzonych dowodów ustaleniu, iż F.W. i M.W. byli poddawani daleko posuniętej manipulacji ze strony oskarżonego w zakresie stosunku małoletnich do ich matki (oskarżycielki posiłkowej) oraz w zakresie przedstawiania czynów jakich miał się dopuszczać wobec nich T.C. (ich wujek),
 4. wadliwym ustaleniu, niewynikającym z żadnego z przeprowadzonych dowodów, iż oskarżony długi okres manipulował psychiką dzieci, tak aby w razie konieczności podjęły opór i nie godziły się na powrót do matki;
5. rażącą niewspółmierność kary 1 roku pozbawienia wolności w sytuacji gdy stopień winy i społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny, oskarżony jest osobą niekaraną, a okoliczności wskazywane w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku wskazują, że motywacja sądu pierwszej instancji związana jest z chęcią odebrania dzieci oskarżonemu.

W konsekwencji wniośł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie S.W. od zarzuconego mu czynu, względnie zmianę opisu czynu poprzez wyeliminowanie okresu jego popełnienia od 22 października 2021 r. do 23 kwietnia 2023 r., bądź warunkowe umorzenie postępowania na okres 2 lat próby i jednocześnie zasądzenie na rzecz pokrzywdzonej nawiązki w kwocie 2.000 zł, ewentualnie wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie i zasądzenie na rzecz pokrzywdzonej nawiązki w kwocie 2.000 zł.

Z kolei w osobistej apelacji S.W. podniósł zarzuty:

1. bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 k.p.k. poprzez:

1. uznanie go winnym pomimo tego, iż nie mógł być i nie powinien być podmiotem przestępstwa z art. 211 k.k., gdyż postanowienie wydane w sprawie o sygn. akt I RC 1208/17 nie mogło stanowić podstawy ustaleń w postępowaniu karnym, podobnie jak orzeczenie o rozwód wydane w tym postępowaniu,
2. wykroczenie przez sąd pierwszej instancji poza granice aktu oskarżenia, przypisując mu winę za szerszy okres, niż określony aktem oskarżenia i rozważany na rozprawie,
3. pominięcie, że sprawa „uprowadzenia” była już przedmiotem dwukrotnego umorzenia ze strony prokuratury, a ponowne jej rozpatrywanie „umożliwiło” opieranie się na podjętych z rażącym naruszeniem prawa i nieważnych postanowieniach,
4. prowadzenie sprawy przez sędziego M.G., który miał wyrobiony osąd w sprawie,
5. okoliczność, iż ocena sędziego M.G. istniejąca na etapie zażalenia na umorzenie postępowania przygotowawczego była podstawą do postawienia aktu oskarżenia i wytworzenia wyroku nakazowego, który już jako nieważny dał podwaliny pod treść orzeczenia rozwodu i sprawy I ACa 1001/21, a następnie sędzia korzystał, podejmując wyrok z 10 maja w sprawie II K 818/21 z tamtego właśnie orzeczenia I ACa 1001/21 – tak jakby sąd sam sobie wygenerował potrzebne

- dokumenty do skazania, co czyniło iluzorycznym prawo do sądu i sprawiedliwego procesu,
6. oddalenie dowodów istotnych dla sprawy, w tym treść nagrania rozmowy pomiędzy oskarżycielką posiłkową a jej pełnomocnikiem,
 7. oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka P.S.,
 8. pominięcie, iż dzieci zostały wydane oskarżycielce posiłkowej w dniu 30 grudnia 2020 r. w obecności kuratora sądowego,
 9. ściganie go za przestępstwo z art. 211 k.k. z pominięciem faktu, iż chronił on dzieci przed molestującym je bratem oskarżycielki posiłkowej;
10. obrazy przepisów postępowania poprzez naruszenie:
1. art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., gdyż w tym postępowaniu założono z góry, że jest on winien, a zatem szukano dowodów nieobiektywnie w materiałach wnoszonej przez strony sprawy rozwodowej, i innych dostępnych miejscach i postępowaniach,
 2. art. 2 § 2 k.p.k., gdyż dowody były dobierane tendencyjnie,
 3. art. 4 k.p.k., tj. zasady obiektywizmu,
 4. oddalenie dowodu z rozmowy M.W. z M.K. podczas transmisji z rozprawy I ACa 1001/21, co zostało podjęte z naruszeniem jego prawa do obrony,
 5. dopuszczenie przez sąd pierwszej instancji, aby policja wpływała na zeznania powołanych przez niego świadków i wykonywała demonstrację, tak aby świadkowie stracili przekonanie o jego niewinności, a także pomijano praktycznie wszystko, co mogło postawić go w dobrym świetle;
 6. błędu w ustaleniach faktycznych, opartego o „straszny” poziom manipulacji dowodami w sprawie i przypisywanego nim znaczenia, czynieniem nieuprawnionych założeń i domniemań mających skutek w tym wyroku;
 7. błędnej oceny dowodów, gdyż sąd pierwszej instancji dowolnie i sprzecznie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oceniał sprawę i zgromadzony materiał;

8. rażącej niewspółmierności kary i niewłaściwej kwalifikacji prawnej czynu.

Po rozpoznaniu tak sformułowanych apelacji, Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 19 marca 2024 r., sygn. akt IV Ka 1348/23 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego S.W., który wyrok sądu drugiej instancji zaskarżył w całości, zarzucając mu:

1. bezwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez skazanie ww. za czyn pozostający poza zakresem czasowym przyjętym w akcie oskarżenia tj. za okres od 23 października 2021 r. do dnia 26 kwietnia 2023 r.;
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci „art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.” polegające na przeprowadzeniu rażąco wadliwej kontroli odwoławczej, poprzez niewłaściwe, wybiórcze rozpoznanie zarzutów apelacyjnych, ograniczając się w zasadzie do ogólnych twierdzeń powielających twierdzenia sądu pierwszej instancji, a dotyczących naruszenia:
 1. art. 367 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 16 § 1 i 2 k.p.k., polegające na braku poinformowania przez sąd pierwszej instancji o zamiarze rozszerzenia pierwotnych granic czasowych czynu zarzucanego skazanemu w akcie oskarżenia, a następnie uznanie przez sąd drugiej instancji, że oskarżony winien wykazać w jaki sposób jego prawo do obrony zostało w ten sposób naruszone, podczas gdy nie jest on w stanie na tym etapie sprawy przewidzieć jakie przez obrońcę zostałyby podjęte działania w celu zmiany ram czasowych zarzucanego czynu;
 2. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie obowiązku dążenia do ustalenia prawdy materialnej i odstąpienie przez sąd pierwszej instancji od wyjaśnienia istniejących wątpliwości w sprawie, wobec nieuzasadnionego odstąpienia od przeprowadzenia dowodów z nagrania rozmowy pomiędzy oskarżycielką posiłkową a jej pełnomocnikiem oraz oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka P.S.;

3. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez przyjęcie przez sąd drugiej instancji, iż obrońca nie podniósł w apelacji konkretnych okoliczności, które mogłyby wpływać na wskazanie, iż sąd pierwszej instancji dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, podczas gdy z samych tez apelacji i przywołanych w niej dowodów wprost wynika, iż skazany S.W. zatrzymał przy sobie małoletnich M.W. oraz F.W., aby chronić ich przed ich wujem T.C., którego małoletni się obawiali, co skutkowało wydaniem rozstrzygnięcia niebędącego wynikiem analizy całokształtu ujawnionych w toku rozprawy okoliczności, lecz następstwem dowolnej oceny dowodów, przy dokonywaniu której sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę wyłącznie okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego, pomijając te dla niego korzystne, a w szczególności:
1. nagrań na płycie CD (k. 877) dokumentujących oświadczenia dzieci skazanego przekazywane mu, a związane z molestowaniem dzieci, którego miał dopuścić się T.C. (brat oskarżycielki posiłkowej) i uznanie przez sąd pierwszej instancji, że z treści nagrań wynika okoliczność, iż skazany sterował dziećmi i reżyserował ww. nagrania, podczas gdy ocena ta jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, a skazany nigdy nie narażałby dzieci na tak traumatyczne doświadczenia;
 2. opinii biegłego psychologa, sporządzonej w ramach postępowania karnego prowadzonego przez PR w Opolu (sygn. 4 Ds. [...]), z której wynika, że zeznania S.W.. dotyczące czynów jakich miał dopuścić się T.C. są wiarygodne oraz że w toku przesłuchania małoletniego przez Sąd Rejonowy w Opolu doszło do kilku błędów natury metodologicznej;
 3. zeznań świadka B.G. – kuratora sądowego (z dnia 13 października 2022 r.), z których wynika wprost, że oskarżycielka posiłkowa miała możliwość odebrać dzieci i dobrowolnie z tego zrezygnowała;

4. nagrań dokumentujących próby odbioru dzieci przez oskarżycielkę posiłkową, z których to nagrań ma wynikać zdaniem sądu pierwszej instancji, że dzieci miały być poddane manipulacji skazanego, podczas gdy takie ustalenia stanu faktycznego wymagało zasięgnięcia opinii biegłych;;
5. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na:
 1. nieustaleniu, że skazany działał w okolicznościach wyłączających bezprawność, tj. zgodnie z art. 26 k.k. nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchYLENIA bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimukolwiek dobru chronionemu prawem, a dobrem ratowanym w niniejszej sprawie było dla skazanego dobro małoletnich dzieci;
 2. wadliwym ustaleniu, że opinia biegłego sądowego M.G. sporządzona w toku postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Opolu (PR 4 Ds. [...]) nie dawała podstaw do twierdzenia, że małoletni F.W. był molestowany przez T.C.;
 3. błędnym ustaleniu, niewynikającym z żadnego z przeprowadzonych dowodów ustaleniu, iż F.W. i M.W. byli poddawani daleko posuniętej manipulacji ze strony skazanego w zakresie stosunku małoletnich do ich matki oraz w zakresie przedstawienia czynów jakich miał się dopuszczać wobec nich T.C.;
 4. wadliwym ustaleniu, że skazany manipulował psychiką dzieci, tak aby w razie konieczności podjęły opór i nie godziły się na powrót od matki;
 5. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 185b § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań małoletnich świadków F. i M.W., mimo że te mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalenia prawdy materialnej;
 6. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do stopnia zawinienia skazanego oraz w relacji do celów jakie winna spełnić orzeczona kara w zakresie zarówno prewencji indywidualnej jak i jej społecznego oddziaływania, poprzez orzeczenie kary 1 roku

bezwzględno pozbawienia wolności w sytuacji, gdy zachodziły przesłanki do wymierzenia łagodniejszej kary:

1. obrazę przepisów postępowania, mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, tj.: art. 53 k.k. poprzez rażącą niewspółmierność kary przez nieuwzględnienie wszystkich dyrektyw wymiaru kary;
2. obrazę przepisów postępowania, mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, tj.: art. 69 § 1 i 2 k.k. poprzez nieuwzględnienie wszystkich przesłanek warunkowego zawieszenia wykonania kary i przyjęcie wobec skazanego negatywnej prognozy kryminologicznej. co spowodowało orzeczenie kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Jednocześnie obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, a także wstrzymanie jego wykonania do czasu rozpoznania kasacji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co upoważniało do jej rozpoznania i oddalenia na posiedzeniu. Takie rozstrzygnięcie bezprzedmiotowym czyniło rozpoznawanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności odnieść się należało do zarzutu najdalej idącego, dotyczącego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. W tym zakresie obrońca skazanego w dalszym ciągu forsuje tezę o braku skargi uprawnionego oskarżyciela z uwagi na rozszerzenie czasookresu popełnionego przestępstwa mimo, że sąd *ad quem* szczegółowo i merytorycznie odniósł się do powyższej kwestii. Nie budzi wątpliwości, że granice tożsamości czynu wyznaczone są przez zdarzenie faktyczne (historyczne) opisane w akcie oskarżenia. W tych ramach sąd jest zobowiązany do dokonywania korekt opisu czynu zarzuconego przez oskarżyciela,

adekwatnych do poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych. Sama zmiana daty czy miejsca popełnienia czynu w żadnej mierze nie przesądza o naruszeniu zasady skargowości, o ile zachowana zostanie tożsamość innych elementów opisu czynu jak podmiot czynu, przedmiot ochrony, czy osoba pokrzywdzonego (por. postanowienie SN z dnia 8 sierpnia 2023 r., II KK 313/23 i przywołane tam judykaty). Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Sąd *a quo* mimo dokonanej modyfikacji czasookresu popełnienia przestępstwa nie wyszedł poza zdarzenie historyczne objęte przedmiotem postępowania, którym było zatrzymanie przez skazanego małoletnich poniżej 15 lat wbrew woli osoby powołanej do opieki. Wskazana modyfikacja polegała na przyjęciu późniejszego początku czynu (w ramach okresu zarzucanego w akcie oskarżenia) i jego zakończenia. Jednocześnie sąd *ad quem* słusznie uznał, że przestępstwo stypizowane w art. 211 k.k. ma charakter trwały. Polega ono bowiem na wywołaniu stanu bezprawnego i jego celowym utrzymywaniu przez sprawcę, względnie tylko jako utrzymywaniu stanu bezprawności zgodnie z wolą sprawcy (*vide* M. Nawrocki, *Przestępstwo trwałe w teorii i praktyce*, Prokuratura i Prawo 2019, nr 6, s. 38). Ten stan bezprawia spowodowany jest jednym czynem, a nie powtarzającymi się wieloma zamachami na określone dobro prawne (zob. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2011 r., IV KK 202/11). Ustaje on dopiero z chwilą, gdy sprawca zaprzestanie swej działalności, bądź też gdy zostanie wydany wyrok skazujący w odniesieniu do danego przestępstwa (por. postanowienie SN z dnia 14 listopada 2019 r., V KK 465/19). Zatem w pełni uprawnione było przyjęcie jako zakończenia popełnienia przez skazanego przestępstwa z art. 211 k.k. daty zamknięcia przewodu sądowego w pierwszej instancji. Postąpienie takie nie stanowi wyjścia poza granicę skargi.

Przechodząc do drugiego z podniesionych zarzutów godzi się przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym do eliminacji z obrotu prawnego orzeczeń, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20). Potwierdza to treść art. 523 § 1 k.p.k., który stanowi, iż może ona być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Rację ma skarżący, że z drugą ze

wskazanych przesłanek możemy mieć do czynienia m.in. wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną rozpoznane w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Niemniej jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że chodzi w tym przypadku o tak daleko idącą wadliwość, która w istocie prowadzi do faktycznego pozbawienia strony prawa do dwuinstancyjności postępowania (zob. postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2024 r., III KK 516/24). Skarżący nie wykazał, że tego rodzaju sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, a analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że sąd *ad quem* w sposób merytoryczny i drobiazgowy odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacjach skazanego i jego obrońcy.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że żaden przepis proceduralny nie przewiduje *expressis verbis* obowiązku uprzedzenia oskarżonego o zamiarze zmiany opisu czynu, która nie powoduje zmiany kwalifikacji prawnej czynu (por. postanowienie SN z dnia 29 września 2022 r., II KK 394/22; wyrok SA w Łodzi z dnia 31 marca 2016 r., II AKa 280/15). Wprawdzie powinnośc taką można byłoby wyinterpretować z treści art. 367 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 16 § 1 i 2 k.p.k., niemniej jednak warunkiem skuteczności takiego zarzutu w postępowaniu apelacyjnym jest wykazanie możliwości wpływu takiego zaniechania na treść wyroku sądu pierwszej instancji (*vide* art. 438 pkt 2 k.p.k.). Słusznie zatem sąd *ad quem* wskazywał, iż w realiach niniejszej sprawy obrońca w żaden sposób nie powiązał braku powiadomienia stron o zamiarze zmiany ram czasowych przypisanego oskarżonemu czynu przez sąd *meriti* z naruszeniem jego prawa do obrony. Trudno mówić o zaskakiwaniu stron procesowych w sytuacji, gdy postępowanie dotyczyło przestępstwa trwałego, którego stan bezprawia spowodowany zatrzymaniem małoletnich utrzymywał się do czasu wyrokowania. Tym bardziej, że sąd *ad quem* nie dopatrył się żadnej nielojalności po stronie sądu pierwszej instancji, która wynikałaby z rzekomego sygnalizowania stronom, iż późniejszy okres jest poza granicami postępowania. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że o gołosłowności twierdzeń dotyczących pozbawienia skazanego prawa do obrony świadczy fakt, iż żadnych okoliczności

potwierdzających tę okoliczność nie przedstawiono ani na etapie postępowania apelacyjnego, ani w samej kasacji.

Sąd odwoławczy rzetelnie ustosunkował się również do kwestii odstąpienia od przeprowadzenia dowodów z nagrań oraz przesłuchania świadka P.S. (s. 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), pominięcia dowodów korzystnych dla oskarżonego (s. 10-13 i 16-17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a także błędów w ustaleniach faktycznych (s. 17 i n. uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Skarżący nawet nie próbuje podjąć merytorycznej polemiki z argumentacją sądu drugiej instancji, w dalszym ciągu powielając tezę o możliwości odebrania dzieci od skazanego, co nie nastąpiło z jego winy, gdyż małoletni boją się matki i wujka, przez którego były molestowane. Twierdzenia te w istocie zmierzają do zakwestionowania ustaleń faktycznych, w tym zamiaru skazanego, co jest niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 523 § 1 k.p.k. Niezależnie od powyższego przypomnieć należy, że sądy obu instancji doszły do przekonania, że skazany przez okres 4 lat jedynie pozorował chęć wydania dzieci matce i nastawiał je przeciwko niej. Już w uzasadnieniu wyroku sądu *a quo* dokonana została drobiazgowa ocena dowodów z nagrań rozmów skazanego z dziećmi, które zostały uznane za wyreżyserowane. Co więcej, sąd *meriti* wyjaśnił powody, dla których wypowiedzi dzieci uznał za zmanipulowane, w tym w odniesieniu do oskarżeń „wujka T.” o zachowania pedofilskie. Wsparł się przy tym chronologią działań skazanego, który nie zawiadomił niezwłocznie o molestowaniu seksualnym jego syna. Odniósł się także do zeznań małoletniego F.W. w postępowaniach prowadzonych z zawiadomienia skazanego i sporządzonej tam opinii psychologicznej, wyjaśniając powody jej znikomej wartości dowodowej (s. 19-33 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji). Akceptując tok rozumowania sądu *meriti* w powyższym zakresie, sąd odwoławczy miał pełne prawo się do niego odwołać, unikając zbędnych powtórzeń (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV KK 107/17; postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., V KK 511/20; postanowienie SN z dnia 27 lutego 2024 r., IV KK 33/24).

Całkowicie nietrafiony okazał się zarzut trzeci, dotyczący naruszenia przepisów art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 185b § 1 k.p.k.

Kasator nie wykazał, aby zeznania małoletnich F. i M.W. miały kluczowe znaczenie dla prawidłowego wyrokowania, co obligowałoby sąd odwoławczy do przeprowadzenia tych dowodów z urzędu. Zwłaszcza, że zgromadzony materiał dowodowy został uznany przez sądy obu instancji za pełny i nienasuwający wątpliwości co do stanu faktycznego. Brak bliższego wyjaśnienia rzeczonego zarzutu utwierdza w przekonaniu, że został on postawiony wyłącznie instrumentalnie, w celu podważenia rozstrzygnięcia niekorzystnego dla skazanego.

Co się zaś tyczy ostatniego ze sformułowanych zarzutów, to jest on niedopuszczalny z mocy prawa. Z jednej strony odnosi się wprost do wyroku sądu *a quo*, a zatem nie spełnia wymogów określonych w art. 519 k.p.k. Z drugiej zaś, narusza zakaz wynikający art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k., zgodnie z którym kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Co istotne, zakaz ten nie może być omijany poprzez formułowanie zarzutu obrazy przepisu art. 53 k.k. czy też art. 69 k.k., gdyż zarzut dotyczący wymierzenia kary nieodpowiadającej dyrektywom sądowego wymiaru kary jest zarzutem o jakim mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., a nie obrazy przepisów prawa materialnego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 13 października 2010 r., IV KK 307/10, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 1952).

Z tych też względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, kosztami postępowania kasacyjnego obciążając skazanego, zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[WB]

[r.g.]